

KS. JAN WAL

PODSTAWY I OBSZARY UCZESTNICTWA KATOLIKÓW W ŻYCIU PUBLICZNYM

Uczestnictwo katolików w życiu publicznym jest, z jednej strony, powinnością moralną, z drugiej zaś zadaniem i powołaniem duszpastersko-apostolskim, realizowanym w wymiarze społecznym. Należy zauważyć, że „[...] duszpasterstwo i apostołat społeczny to taki rodzaj aktywności Kościoła, który: a) dotyczy spraw doczesnych; b) sprawy te mają wymiar społeczny; c) wymagają one spojrzenia w świetle Ewangelii i są ściśle związane z ludzkim zbawieniem. Mniejsze znaczenie odgrywa tutaj fakt, czy podmiot duszpasterstwa i apostołatu ma charakter jednostkowy, czy też społeczny”¹ Istotną cechą duszpasterstwa i apostołatu społecznego jest również korzystanie ze środków i urządzeń społecznych. Jest to szczególnie ważne w wymiarze publicznego życia społecznego, które domaga się szerokiego oddziaływania ewangelizacyjnego.

I. PODSTAWY AKTYWNOŚCI APOSTOLSKIEJ W ŻYCIU PUBLICZNYM

Najogólniej motywy zaangażowania apostolskiego w życiu publicznym możemy podzielić na podstawy naturalne i nadprzyrodzone.

Ks. prof. dr hab. JAN WAL – kierownik Katedry Teologii Pastoralnej Ogólnej w Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie; adres do korespondencji: ul. Kanonicza 20/4, 31-002 Kraków; e-mail: joanneswal@poczta.onet.pl

¹ J. Wal. *Miejsce i rola posługi charytatywnej w całokształcie duszpasterstwa społecznego Kościoła*. „Polonia Sacra” 1 (19):1997 nr 1 (45) s. 251 n.

1. Naturalne motywy zaangażowania

Do podstaw naturalnych należy zaliczyć pragnienie rozwoju osobowego, realizację społecznej natury człowieka oraz tworzenie dobra wspólnego. Rozwój osobowy człowieka nie byłby możliwy bez udziału innych ludzi. Oni nie tylko stanowią punkt odniesienia i porównania dla naszej własnej osobowości, ale wzbogacają nasze życie osobowe i ułatwiają nam realizację wartości. W wymiarze rozwoju osobowego duszpasterstwo i apostołat mają charakter przede wszystkim wirtualny, ale nie tylko. W myśl przysłowia, że „z próżnego nawet Salomon nie naleje”, wzbogacamy się po to, by później obdarzać innych. Już jednak na tym etapie, często mimowolnie, oddziałujemy na innych, dając dobry lub zły przykład. Im więcej mamy kontaktów z naszym otoczeniem, tym lepiej dla naszego rozwoju osobowego. Jest to najbardziej aktualne w momencie intensywnego rozwoju, czyli w okresie dzieciństwa. E. Sujak podkreśla, iż „izolowane, pozbawione kontaktów dziecko stwarza sobie towarzyszy wyobrażonych, których kreuje dowolnie, kształtuje ich sposób bycia zgodnie ze swymi życzeniami, manipuluje ich zachowaniami – co w ostatecznym wyniku raczej utrudnia niż przygotowuje późniejsze kontakty z innymi ludźmi”²

Można zatem stwierdzić, że właściwa socjalizacja winna stanowić integralny element rozwoju osobowego każdego człowieka i jest ona warunkiem *sine qua non* dobrego przygotowania do duszpasterstwa i apostołatu. Człowiek realizuje swoje społeczne powołanie poprzez świadome i dobrowolne uczestnictwo w życiu innych ludzi. Uczestnictwo, zdaniem kard. K. Wojtyły, jest prostą konsekwencją faktu, że bytujemy wspólnie z innymi³ Bytowanie wspólnie z innymi zobowiązuje do współdziałania. Działanie wspólnie z innymi nie musi być jeszcze współdziałaniem, a zatem uczestnictwem⁴ W tym kontekście uczestnictwo jawi się nam jako pragnienie i dążenie, by własnym zaangażowaniem dopełniać to, co czynią inni we wspólnocie. Do postawy uczestnictwa przynależy sprzeci w, chroniący nie tylko nas samych przed złymi formami uczestnictwa, ale przestrzegający także innych przed zgubnymi konsekwencjami ich niewłaściwych wyborów. „Postawa sprzeciwu jest funkcją własnego widzenia wspólnoty, jej dobra [...]”⁵

² E. S u j a k. *Rozważania o ludzkim rozwoju*. Kraków 1975 s. 157.

³ Zob. K. W o j t y ł a. *Osoba i czyn*. Kraków 1985 s. 324.

⁴ Tamże s. 346.

⁵ Tamże s. 352.

Zaprzeczeniem postawy uczestnictwa są natomiast: unik – uchylenie się od uczestnictwa; blef – pozorowanie uczestnictwa i kontestacja – usurpująca sobie prawo do mentorstwa, ale faktycznie oznaczająca rezygnację z uczestnictwa, stanie na boku. Tak jak od strony negatywnej, w sensie czynnościowym, nie zaś moralnym, sprzeciw, tak od strony pozytywnej postawę uczestnictwa znamionuje duch solidarności.

„Solidarność – zdaniem K. Wojtyły – oznacza stałą gotowość do przyjmowania i realizowania takiej części (zadań), jaka każdemu przypada w udziale z tej racji, że jest członkiem określonej wspólnoty”⁶ Przejmowanie obowiązków i zadań innych w normalnych warunkach byłoby usurpacją, jednakże „[...] w pewnych wypadkach solidarność domaga się również tego”⁷ Apostolski wymiar uczestnictwa zasadza się nie na samej aktywności interpersonalnej, ale przede wszystkim na tym, co jest jej przedmiotem, a mianowicie na dzieleniu się wartościami i współtworzeniu wartości.

W aspekcie naturalnym duszpasterstwo i apostołat społeczny polegają na urzeczywistnianiu i pomnażaniu dobra wspólnego. Obejmuje ono zarówno sferę myśli, jak i dzieł realizowanych przy naszym współudziale. Naturalny odruch „dzielenia się prawdą w duchu miłości” wynika zarówno z życzliwości wobec innych, jak i świadomości moralnej odpowiedzialności za nich. Także „towarzysząca obecność”, mająca za zadanie interioryzację prawdy w ich życiu, ma wymiar duszpasterski i apostolski, wymagający – z jednej strony – cierpliwości, z drugiej zaś głębokiej pokory, chroniącej przed pokusą dominacji i kształtującej postawę służebną, nie mającą nic wspólnego z negatywnym zjawiskiem serwilizmu. Owa „towarzysząca obecność”, realizowana w odniesieniu do większej liczby ludzi, przyjmuje postać służby społecznej. Charakter służby społecznej winien znamionować również te zbożne dzieła, które podejmujemy dla pożytku publicznego. Dotyczy on zwłaszcza dwóch sfer życia: sprawowania władzy i realizacji zadań opiekuńczych.

Sprawowanie władzy zobowiązuje najpierw do zaprowadzania ładu społecznego. Na tę kwestię położył znaczący nacisk w swoim nauczaniu Pius XII. Rozumie on ład społeczny nie tylko jako porządek publiczny, który można zagwarantować przez stanowione prawo i służby porządkowe, ale przede wszystkim jako stałą predyspozycję samego społeczeństwa do egzystowania w zbiorowej harmonii wzajemnych odniesień i symbiozie powią-

⁶ Tamże s. 351.

⁷ Tamże.

zań⁸ Drugą konsekwencją sprawowania władzy jest troska o rozwój społeczny. Na tym zagadnieniu skoncentrował uwagę w swoim nauczaniu papież Paweł VI. Humanistyczny rozwój społeczny, zdaniem tegoż papieża, jest rozwojem integralnym, czyli rozwojem całego człowieka i każdego człowieka⁹ „Integralny rozwój człowieka musi się łączyć z osiąganym przez wzajemną współpracę rozwojem całej ludzkości”¹⁰ W tym kontekście sprawowanie władzy należy wyzwolić od nacjonalistycznych egoizmów, ale także zbyt liberalnych posunięć, dopuszczających niczym nieokiełznaną grę interesów, bo przegrywają w niej zawsze słabsi. Głoszone przez katolicką naukę społeczną hasła społecznej gospodarki rynkowej i solidarnego państwa stają się w naszych czasach szczególnie aktualne. Zdrowy interwencjonizm władzy państwowej jest zatem gwarantem stabilnego i permanentnego rozwoju społeczeństw. Celem władzy nie może być zatem budowanie potęgi, ale stwarzanie poprzez dialog i wzajemny szacunek niezbędnych warunków trwałego pokoju oraz dynamicznego rozwoju¹¹

Papież Jan Paweł II w encyklice *Dives in misericordia* oraz Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est* sporo uwagi poświęcają realizacji opieki. Podkreślają, że zarówno władza państwowa, władze samorządowe, jak i zwykli obywatele zobowiązani są nie tylko do respektowania zasady sprawiedliwości, ale także do realizowania miłości społecznej. Ks. J. Majka stwierdza, że w encyklice Jana Pawła II *Dives in misericordia* „miłosierdzie, jako nowa, znacznie pełniejsza interpretacja miłości społecznej, zostało podniesione do rangi zasady społecznej, dzięki czemu sama zasada miłości społecznej nabrała nowego blasku, a jej interpretacja stała się i pełniejsza, i łatwiejsza zarazem”¹²

Benedykt XVI z kolei pojęcie miłości miłosiernej – *agape*, bardzo mocno wyakcentowane w omawianym dokumencie poprzednika, dopełnia w encyklice *Deus caritas est* terminem – *eros*, rozumianym jako rzeczywistość

⁸ Zob. J. Majka. *Katolicka nauka społeczna*. Warszawa 1988 s. 337 n.

⁹ Paweł VI. Encyklika *Populorum progressio* nr 42. W: *Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II. Encykliki*. Warszawa 1981 s. 128.

¹⁰ Tamże nr 43 s. 129.

¹¹ Jan Paweł II. *Przemówienie do grupy chrześcijańskich deputowanych do Parlamentu Europejskiego. 6 III 1997*. W: *Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości*. Red. S. Sowiński, R. Zenderowski. Wrocław–Warszawa–Kraków 2002 s. 266.

¹² J. Majka. *Miłosierdzie jako zasada społeczna w świetle encykliki „Dives in misericordia”* W: Jan Paweł II. *Dives in misericordia. Tekst i komentarz*. Red. S. Grzybek, M. Jaworski. Kraków 1981 s. 176.

o wiele bogatsza od tej, którą wielu współczesnych ogranicza tylko do seksualności człowieka. *Eros* zawiera w sobie elementy upodobania, zafascynowania, pożądania dobra, jakim jest drugi człowiek. To właśnie *eros* sprawia, że miłość do drugiego człowieka jest nie tylko obdarowywaniem, ale także osobistym wzbogacaniem się. Papież przestrzega, że nie można *erosu* przeciwstawiać *agape*, gdyż *eros* często łączy się, a nawet przekształca w *agape*¹³ U podstaw służebnej realizacji opieki leży zatem zawsze dowartościowanie drugiego człowieka. Dzieleniu się prawdą w duchu miłości musi towarzyszyć więc, jak dowodzą zaprezentowane dociekania, także czynienie miłości w prawdzie, bo każdy człowiek ma obowiązek miłowania prawdą i czynem (por. 1 J 3, 18) i nie jest to jedynie ewangeliczny wymóg, ale przede wszystkim powinność wypływająca z prawa naturalnego.

2. Nadprzyrodzone uwarunkowania duszpasterskiej i apostołskiej aktywności

Łaska nie niszczy nigdy natury, tylko na niej bazuje i to, co naturalne, wynosi na poziom nadprzyrodzony. Wszyscy ludzie zostali wezwani przez Boga do kontynuowania dzieła stworzenia i do czynienia sobie ziemi poddaną (por. Rdz 1, 28). Człowiek jest jedynym stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego. Człowiekowi zatem, jako „koronie wszystkich stworzeń”, Bóg dał ziemię we władanie. Kontynuacja dzieła stworzenia dokonuje się wówczas, gdy jest realizowana zgodnie z planem Bożym i wolą Bożą. Według planów zbawczych i woli Bożej ludzie przez doczesność zdążają do wieczności i powinni ją tak urządzać, aby ta doczesność stała dla wieczności środowisko przyjazne. Przykład właściwego kontynuowania dzieła stworzenia daje nam Chrystus. Czyni to poprzez wykonywaną pracę. „Chrystus podejmował zarówno pracę fizyczną, jak i umysłową. Najpierw w Nazarecie pracował jako cieśla, później zaś był Nauczycielem narodu wybranego”¹⁴ To pozornie oczywiste stwierdzenie daje podstawę do głębszej refleksji na temat duszpasterstwa i apostołstwa. Celem kontynuacji

¹³ Zob. A. A. Napiórkowski. *Eros czy Agape? Antropologia eklezjologiczna encykliki Benedykta XVI „Deus caritas est”* W: *Scire Deum. Księga Pamiątkowa* wydana z okazji 25-lecia Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie dedykowana jej pierwszemu rektorowi Jego Eminencji Kardynałowi Marianowi Jaworskiemu. Kraków 2006 s. 101 nn.

¹⁴ J. Wal. *Teologiczna wizja pracy*. W: *Katecheza w szkole i w parafii. Materiały pomocnicze do prowadzenia spotkań z młodzieżą w parafii*. Kraków 1991 s. 59.

dzieła stworzenia jest głoszenie chwały Bożej i pożytek ludzki, ale rozumiany w znaczeniu wszystkiego tego, co konwenuje z ludzkim zbawieniem.

Przy takim rozumieniu udziału w kreatywności Bożej praca fizyczna Chrystusa, tak w znaczeniu celowym, jak i w sensie dobrego przykładu, a nie tylko z racji Jego boskości, miała walor nadprzyrodzony, nie wolno zatem jej deprecjonować w porównaniu z późniejszą działalnością publiczną. Dla owocnego kontynuowania dzieła stworzenia konieczna jest pomoc łaski Bożej. Same siły naturalne tutaj nie wystarczą. T. de Chardin mówi o dwóch rodzajach energii w życiu ludzkim: energii fizycznej (materialnej) i energii duchowej; tę drugą my pojmujemy znacznie szerzej niż autor, który sprowadził ją do rangi energii psychicznej¹⁵ Tenże autor podkreśla, że główne linie wiary wiążą się z afirmacją Boga osobowego, „Boga-Opatrzności, kierującego troskliwie wszechświatem, i Boga-Objawiciela, który udziela się człowiekowi w płaszczyźnie i na drogach zrozumienia”¹⁶ Na tym miejscu musimy jeszcze wspomnieć o Bogu-Ożywicielu, który pomnaża nasze siły zarówno fizyczne, jak i duchowe do tego, abyśmy mogli sprostać dziełu kontynuacji stwórczego aktu Boga.

Kontynuacja dzieła stworzenia, chociaż dotyczy porządku doczesnego, ma wymiar zbawczy nie tylko w sensie intencjonalnym, ale też rzeczywistym, jeśli się zważy, że doczesność nie stoi w opozycji do wieczności, ale jest do niej pomostem, a co więcej – odnowiona i przemieniona, jak twierdzą bibliści, będzie uczestniczyć w chwale zbawionych. Konsekracja świata ma zatem sens nie tylko z tej racji, że w świecie uświęconym łatwiej dążyć do zbawienia, ale przede wszystkim z tego powodu, że przygotowuje świat doczesny do uczestnictwa w przyszłej chwale Bożej. Taka konsekracja przełamuje tradycyjną opozycję *sacrum* do *profanum* i, nie niszcząc słusznej autonomii doczesności, otwiera przed światem doczesnym nowe horyzonty.

Jeśli dodamy do tego jeszcze jeden fakt, który bardziej szczegółowo omówimy później, a mianowicie sprawę globalizacji procesów występujących w doczesności, konsekracja świata przyjmie postać działania społecznego integralnie związanego z duszpasterstwem i apostołatem społecznym. Bóg w Jezusie Chrystusie powołuje nas nie tylko do uświęcania świata, ale przede wszystkim do zbawiania człowieka. Tak jak podstawą kontynuacji dzieła stworzenia stało się nasze pochodzenie od Boga, to że jesteśmy „Jego

¹⁵ T. de Chardin. *Fenomen człowieka*. Warszawa 1993 s. 39 nn.

¹⁶ Tamże s. 241.

obrazem i podobieństwem” (Rdz 1, 27), fundamentem działalności duszpasterskiej i apostołskiej jest dzieło odkupienia i ustanowione przez Chrystusa sakramenty, zwłaszcza sakramenty inicjacji chrześcijańskiej: chrzest i bierzmowanie. „Według nauki soborowej, najogólniejszym źródłem wszelkiego zobowiązania do apostołstwa jest zjednoczenie z Chrystusem, jako Głową Ciała Mistycznego. [...] Należy tu wymienić najpierw podstawowe sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego, a więc te sakramenty, które czynią człowieka chrześcijaninem. Chodzi tu więc o chrzest i bierzmowanie”¹⁷ Także pozostałe sakramenty z tej racji, że przywracają lub ugruntowują naszą więź z Chrystusem, nadają naszemu duszpasterstwu i apostołstwu specyficzne cechy. Kard. K. Wojtyła podkreślał przy różnych okazjach specjalne zadania, jakie w tym względzie wypływają na przykład z sakramentu małżeństwa.

W tym punkcie rozważań należy zauważyć, że stosowane w teologii rozróżnienie na duszpasterstwo i apostołstwo (duszpasterstwo związane jest zwykle z kapłaństwem hierarchicznym, apostołstwo zaś z powszechnym kapłaństwem wiernych) funkcjonuje z racji niebezpieczeństwa klerykalizacji laikatu, który w wielu krajach, zwłaszcza zachodnich, chciałby przejąć funkcje hierarchiczne. Nie ma ono jednak teologicznego uzasadnienia. Jeśli przyjmiemy za Janem Pawłem II, że duszpasterstwo to udział w miłości Chrystusa-Dobrego Pasterza do ludzi, także katolicy świeccy uczestniczą w duszpasterstwie, choć na inny sposób niż uczestnicy kapłaństwa hierarchicznego (por. PDV 57). Podobnie ma się sprawa z apostołstwem, które podejmują zarówno duchowni, jak i świeccy.

Udział w życiu publicznym chrześcijan jest tym rodzajem aktywności, w której szczególną rolę mają do odegrania katolicy świeccy. Ich działanie ma charakter niejako wewnętrzny, bo w życiu świata bezpośrednio uczestniczą. Co powinni oni wносить w bieg spraw publicznych. Z jednej strony mądrość opartą na prawdzie Ewangelii, zabezpieczającą życie publiczne przed chorobą sukcesu i nowoczesności, która rodzi wykorzenienie z tradycji. Ewangeliczna przypowieść o starym i młodym winie wlewany w bukłaki jest tutaj szczególnie aktualna (por. Mt 9, 17; Mk 2, 22; Łk 5, 37). Drugim ważnym elementem jest moralność. Należy bowiem etyczność zachowań w życiu publicznym stawiać zawsze na pierwszym miejscu przed bożkiem skuteczności. Kard. J. Ratzinger przestrzegał w tym względzie chrześcijan przed pokusą odejścia w życiu społecznym od ortodoksji

¹⁷ E. W e r o n. *Apostolstwo katolickie*. Poznań 1987 s. 107 n.

(wierności zasadom chrześcijańskim) i pójścia w kierunku ortopraksji (jedności i skuteczności działania). Ten zwrot ku *praxis*, ku aktywizmowi ma, zdaniem ks. J. Orzeszyny, rodowód postmodernistyczny, stawiający w miejsce prawdy – sukces, a w miejsce moralności – skuteczność¹⁸ Ortopraksja chrześcijan w życiu codziennym, zwłaszcza w życiu publicznym, nie może być oderwana od ich ortodoksji, lecz winna z niej wynikać.

Trzecim nadprzyrodzonym motywem zaangażowania katolików w życie publiczne jest troska o rozwój królestwa Bożego na ziemi. Troski o rozwój królestwa Bożego nie należy do końca identyfikować z troską o rozwój Kościoła, wspólnoty duchowej, do której przynależymy, bo wprawdzie Kościół jest królestwem Bożym, ale królestwo Boże przekracza ramy Kościoła. Królestwo Boże ma charakter głównie duchowy, oparty na zasadach: prawdy, wolności, sprawiedliwości i miłości oraz na ewangelicznym programie Ośmiu Błogosławieństw. Zadaniem ludzi Kościoła jest nie tylko ukazywać społeczność Kościoła i wartości królestwa Bożego, które on realizuje jako rzeczywistość i wspólnotę kontrastu (*Kirche als Kontrastgesellschaft*) w odniesieniu do świata, ten ostatni bowiem często upowszechnia styl życia i wartości przeciwne chrześcijaństwu, a nawet jeśli postuluje te same wartości zupełnie inaczej je rozumie. Taki kontrast jest światu nieodzowny, bo daje do myślenia, ale ludzie Kościoła obecni w życiu publicznym winni przede wszystkim inspirować twórczy dialog ze światem zarówno na temat podstawowych wartości, jak i kierunków rozwojowych świata, tak aby poprzez realizację wartości królestwa Bożego dojrzewał on do wieczności¹⁹ W tym kontekście Kościół i królestwo Boże jawią się jako „nadzieja Boga w historii”²⁰

¹⁸ J. Orzeszyna. *Specyfika moralności chrześcijańskiej. Refleksja na kanwie homilii Jana Pawła II wygłoszonej w Skoczowie*. W: *Musicie być mocni w wierze... Przesłanie Jana Pawła II do człowieka współczesnego*. Red. T. Borutka. Bielsko-Biała 2005 s. 168.

¹⁹ Zob. N. Mette, M. Schäfers. *Dialog im Kontext radikalierter Modernität – Christliche und kirchliche Praxis in der Zivilgesellschaft*. W: *Dialogische Kirche – Kirche im Dialog*. Hrsg. von J. Pfammatter und E. Christen. Freiburg Schweiz 1996 s. 136 nn.

²⁰ Zob. P. Dentin. *Quel christianisme pour demain?* Paris 1983 s. 259 n.

2. OBSZARY UCZESTNICTWA KATOLIKÓW W ŻYCIU PUBLICZNYM

Uczestnictwo chrześcijan w życiu publicznym winno obejmować trzy rozległe dziedziny aktywności społecznej: kulturę, politykę i ekonomię. Samo wskazanie tych dziedzin jednak nie wystarczy. Dynamika procesów cywilizacyjnych wymaga ciągłej aktualizacji zadań, jakie stoją przed ludźmi Kościoła, i wytyczania priorytetów wynikających z poprawnego odczytania znaków czasu.

1. *Życie kulturalne*

Życie Kościoła najściślej jest związane z dziedziną kultury. Kościół, głosząc na przestrzeni wieków Dobrą Nowinę o zbawieniu, ustawicznie dokonuje inkulturacji Ewangelii (swoistego przyswojenia i wykorzystania rodzimej kultury dla doskonalenia komunikacji ze społecznością lokalną) oraz ewangelizacji kultury (dowartościowywania w kulturach autentycznych wartości i eliminowania zachowań kolidujących z systemem wartości, wynikającym z prawa natury).

Szczególnie doniosłe dziedziny życia kulturalnego, które Jan Paweł II nazwał „współczesnymi areopagami” bądź „głównymi arteriami współczesnego świata”, to nauka i oświata, sztuka oraz środki społecznego przekazu. Papież kładzie mocny nacisk na rolę środków społecznego przekazu we współczesnym świecie. Wynika ona z tego, że „kultura jest sama w sobie komunikacją”²¹ Obecność ludzi Kościoła w życiu kulturalnym winna inspirować i pogłębiać dialog międzykulturowy, taki dialog jest nieodzowny z racji komplementarności kultury²² Innym ważnym zadaniem katolików w dziedzinie kultury jest uwrażliwianie ludzi kultury na: transcendencję, sacrum oraz misterium.

Trzeci problem wiąże się z rolą kultury w rozwoju osobowym i społecznym. Zdaniem Jana Pawła II podmiotem życia kulturowego jest zawsze człowiek. Poprzez kulturę dokonuje się uduchowienie materii i mate-

²¹ Jan Paweł II. *Środki społecznego przekazu pomostem pomiędzy wiarą a kulturą. Orędzie na XVIII Dzień Środków Społecznego Przekazu. Rzym 24 V 1984.* W: Jan Paweł II. *Wiara i kultura.* Rzym 1986 s. 265.

²² Zob. Jan Paweł II. *Kościół jest solidarny z uniwersytetem w poszukiwaniu pełnej prawdy o człowieku. Przemówienie do świata uniwersyteckiego. Bolonia 18 IV 1982.* W: *Wiara i kultura* s. 135 n.

rializacja ducha. To właśnie kultura decyduje o *tożsamości* nie tylko jednostek, ale całych społeczeństw i narodów. Papież mówi wręcz, że naród istnieje z kultury i dla kultury²³ Tradycyjnie, już od wieków, Kościół koncentrował uwagę na nauce i oświacie oraz na sztuce. Te dziedziny zaangażowania Kościoła nadal są aktualne, choć wymagają dzisiaj postawienia nowych akcentów. W naukowym procesie twórczym uczestniczą obecnie, obok uczonych, także sponsorzy i organizatorzy życia naukowego oraz wdrożeniowcy. Zwiększa to odpowiedzialność moralną uczonych, zarówno za kierunki badań, jak i za kształt edukacji młodego pokolenia. Papież w tym względzie podkreśla priorytet rozumowych dociekań przed innymi racjami, który uwierzytelnia naukę, oraz wolność nauki i służebny jej charakter w stosunku do człowieka – nauka winna stać na straży godności człowieka i służyć ludzkiemu rozwojowi²⁴

Gdy chodzi o sztukę, Jan Paweł II przypomina, że zwłaszcza w czasach współczesnych, nacechowanych wielorakimi zagrożeniami dla człowieka, ludzie sztuki powołani są do pocieszania, oświecania, pomagania i budowania. Winni oni służyć doskonaleniu człowieka, a nie jego degradacji. Dlatego „konieczna jest *ekologia ducha*, która będzie służyła człowiekowi; temu człowiekowi, którego wielki Ambroży z Mediolanu nazywa «najbardziej wzniosłym dziełem tego świata»”²⁵

2. Dziedzina polityki

W najnowszych dziejach Kościoła znaczny rozwój refleksji na temat politycznej obecności katolików we współczesnym świecie nastąpił za pontyfikatu Jana XXIII²⁶ Kościół stoi na stanowisku jedności wiary i pluralizacji opcji politycznych chrześcijan, oczywiście jeśli ta pluralizacja nie narusza integralności wiary. W trosce o dobro wspólne chrześcijanie powinni podjąć polityczną współpracę, zarówno z inaczej wierzącymi, jak i niewierzącymi²⁷

²³ Zob. Jan Paweł II. *W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO. Paryż 2 VI 1980*. W: *Wiara i kultura* s. 69 i 74.

²⁴ Zob. Jan Paweł II. *Więź myślenia naukowego z wiarą warunkiem poszukiwania prawdy. Przemówienie do naukowców i studentów. Kolonia 15 XI 1980*. W: *Wiara i kultura* s. 96 n.

²⁵ Jan Paweł II. *Świat kultury i sztuki jest powołany do budowania człowieka. Przemówienie po wystłuchaniu koncertu w teatrze „La Scala” Mediolan 21 V 1983*. W: *Wiara i kultura* s. 216.

²⁶ J. Mazur. *Politologia chrześcijańska*. Częstochowa 2001 s. 16.

²⁷ Zob. *Distinction entre foi chrétienne et allégeances politiques*. W: *Les chrétiens dans la société*. Red. G. Defois. Paris 1986 s. 72 n.

Ważnym elementem obecności chrześcijan w życiu politycznym jest kształtowanie kultury politycznej. Kościół kładzie szczególny nacisk na potrzebę wartości w systemie demokratycznym. Demokracja, co przy różnych okazjach zauważał Jan Paweł II, bez wartości wcześniej czy później przekształciłaby się w skryty lub jawny totalitaryzm. Chodzi zwłaszcza o dwie funkcje kultury politycznej: integracyjną (jednoczącą środowiska polityczne) i legitymizującą (uwierzytelniającą działania polityków wobec wyborców)²⁸ Innym doniosłym zadaniem chrześcijan w życiu politycznym jest humanizacja struktur politycznych (instytucji międzynarodowych, państwa, partii politycznych), która pozwoli przezwyciężyć biurokratyzację i technokratyzację życia politycznego. Zdaniem V. Goffarta humanizacja polityki sprzyja kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego, które znamionują trzy cechy: akceptacja (zgoda na prowadzoną politykę), integracja (poczucie wspólnoty z innymi obywatelami) i partycypacja (wielorakie uczestnictwo w życiu politycznym)²⁹

Trzecim ważnym zadaniem chrześcijan w życiu politycznym jest uwrażliwianie polityków i społeczeństwa na wartości uniwersalne. Kościół jako wspólnota powszechna w sposób szczególny jest nośnikiem tych wartości. Diderot ironicznie mówił, że chrześcijaństwo w porównaniu z judaizmem „poszerzyło Boga” W rzeczywistości jednak poprzez „braterstwo uniwersalne” Jezusa chrześcijaństwo stało się skarbnicą wartości uniwersalnych³⁰ Wartości te winni politycy chrześcijańscy upowszechniać, zwłaszcza poprzez popularyzację nauki społecznej Kościoła, która jest nośnikiem tychże wartości.

3. Sfera ekonomii

Kościół, kładąc nacisk w swojej aktywności na wartości duchowe, nie deprecjonuje bynajmniej życia ekonomicznego. Podkreśla jednak, że chrześcijanie angażujący się w tę dziedzinę życia winni kierować się zasadami etycznymi, a nadto muszą zachować świadomość, że człowiek jest tylko pielgrzymem na tej ziemi (*homo viator*), gdyż – jak mówi Pismo święte – „nie mamy tutaj trwałego miasta, ale szukamy tego, które ma przyjść” (Hbr 13, 14). Gdybyśmy skoncentrowali naszą uwagę na gromadzeniu dóbr doczesnych zeświecczylibyśmy z bawienie. Priorytetowymi zagadnie-

²⁸ M a z u r, *Politologia chrześcijańska* s. 150.

²⁹ V. G o f f a r t. *La participation à la vie politique*. W: *La participation dans la société industrielle et urbaine*. Red. M. Bastin, M. Chaumont [i in.]. Bruxelles 1966 s. 203.

³⁰ Z o b. D e n t i n, *Quel christianisme pour demain?* s. 241 nn.

niami w dziedzinie ekonomii są: stosunek pracy do kapitału, postęp technologiczny oraz zagadnienia ekologiczne.

J. Schasching sądzi, że „dla właściwego zrozumienia twierdzeń nauki społecznej Kościoła na temat pracy, świata pracy i zatrudnienia jedna uwaga wydaje się mieć fundamentalne znaczenie. Nauczanie społeczne Kościoła nigdy nie zajmuje się formułowaniem ściśle naukowych analiz pracy lub przedkładaniem szczegółowych rozwiązań stawianych problemów. Jak stwierdził to wyraźnie w *Laborem exercens* Jan Paweł II, encykliki społeczne stawiają godność i prawa ludzi pracy w samym centrum problemu pracy i czynią z nich etyczny drogowskaz dla kształtowania świata pracy³¹. Nauczanie społeczne Kościoła na temat pracy ma jednak nie tylko wymiar etyczny, ale również pastoralny, dlatego Kościół w granicach swoich możliwości i kompetencji współuczestniczy w rozwiązywaniu problemów świata pracy. Aby pracy ludzkiej nadać właściwy charakter, należy ją ujmować na wielu płaszczyznach: osobowej, ekonomicznej, społecznej, kulturowej i duchowo-religijnej³². Dawniej łączono pracę zwykle z kapitałem. Dzisiaj zagadnienie ujmuje się raczej pod kątem własności, chociaż dysponent kapitału nie musi być jego właścicielem. Same stosunki własnościowe są też zwykle bardzo skomplikowane.

Istotnym elementem nauki społecznej Kościoła w tym względzie jest pewna ewolucja, jaka się dokonała, od czasów Leona XIII do pontyfikatu Jana Pawła II. Leon XIII użył określenia *bona superflua* (dobra zbywające), zaznaczając, że prawo własności nie ma charakteru absolutnego i że dobrami zbywającymi należy się dzielić z innymi ludźmi. Jan Paweł II w swym nauczaniu idzie jeszcze dalej, podkreślając, że to nie wystarczy, w sytuacjach konieczności należy się dzielić z bliźnimi także dobrami pożytecznymi, tym co potrzebne, choć niekonieczne w życiu (zob. CA 36). Te ukierunkowania etyczno-pastoralne dotyczą zarówno właścicieli, jak i dysponentów kapitału.

Innym ważnym zagadnieniem z zakresu ekonomii podnoszonym przez Kościół jest postęp technologiczny. Postęp technologiczny nie jest celem samym w sobie, ale środkiem do owocniejszej realizacji dobra wspólnego. Katolicy uczestniczący w życiu ekonomicznym winni na to zwracać uwagę. Sam postęp technologiczny nie zagwarantuje jeszcze właściwego

³¹ J. Schasching. *Praca i zatrudnienie w świetle nauki społecznej Kościoła*. „Społeczeństwo” 7:1997 nr 4 s. 587n.

³² Zob. tamże s. 596 nn.

rozwoju ludów i narodów, jeśli nie będzie mu towarzyszył postęp organizacyjny w wytwarzaniu i dystrybucji dóbr. Dlatego Paweł VI w encyklice *Populorum progressio* podaje warunki postępu organizacyjnego służącego autentycznemu rozwojowi. Należą do nich: badania ułatwiające rozpoznanie sytuacji, ustalenie założeń i celów, następnie określenie środków, wreszcie wypracowanie szczegółowych metod działania włącznie z harmonogramem ich wdrażania³³

Trzecia rozległa kwestia związana ze światem ekonomii, która musi stać się priorytetem katolików uczestniczących w życiu ekonomicznym, to zagadnienia ekologiczne. Wiążą się one z przywracaniem naruszanej równowagi (terapeutyka), zapobieganiem bezmyślności, marnotrawstwu i dewastacji (profilaktyka) oraz kształtowaniem ekologicznego stylu życia (prokoptyka). „Każde pokolenie niejako wypożycza środowisko naturalne i musi je zwrócić w tak dobrym, a nawet lepszym stanie, jak przed wypożyczeniem”³⁴

Ponieważ problemy ekologiczne powinny być zawsze rozwiązywane społecznie, katolicy uczestniczący w życiu ekonomicznym mają obowiązek czynnie angażować się w społeczne, regionalne, narodowe, a nawet międzynarodowe programy ekorozwoju. Ich pierwszym zadaniem jest rozwinięcie systemu kontroli i monitoringu wszystkich elementów środowiska naturalnego. Dalsze zadanie to ekoodnowa, czyli troska o to, by w wypadku odnawialnych dóbr środowiskowych straty eksploatacyjne albo kataklizmowe były niezwłocznie restytuowane³⁵ Katolicy mają także obowiązek propagowania ekokonsumpcji, oznaczającej „długotrwałe i wielokrotne użytkowanie dóbr trwałych, umiarkowanie i samoograniczenie się w nabywaniu dóbr konsumpcyjnych, zmianę dotychczasowych wyznaczników prestiżu społecznego oraz dbałość o stan sanitarny swego otoczenia”³⁶ Z całą mocą chrześcijanie muszą się przeciwstawiać konsumpcji sztucznej, o której mówi Jan Paweł II w encyklice *Centesimus annus*; wywołuje się ją poprzez manipulacje reklamowe i kryptoreklamy. Jaskrawym przykładem konsumpcji sztucznej są narkotyki (CA 36). Z konsumpcją sztuczną mamy jednak do czynienia wszędzie tam, gdzie wmawia się człowiekowi określone

³³ Zob. Komentarz do encykliki *Populorum progressio*. W: Paweł VI. *Populorum progressio*. Paris 1968 s. 151.

³⁴ Zob. *List Konferencji Biskupów Anglii i Walii. Wspólne dobro a nauczanie społeczne Kościoła katolickiego*. „Społeczeństwo” 7:1997 nr 4 s. 759.

³⁵ J. Łukomski. *Próba zbudowania chrześcijańskiej etyki środowiska naturalnego*. Radom 1998 s. 103 n.

³⁶ Tamże s. 105.

potrzeby, nie mieszczące się w kategorii potrzeb odpowiadających naturze ludzkiej, ale przynoszące krociowe zyski pomysłodawcom i producentom. Propagowanie chrześcijańskiej ascezy życia jest w tym względzie najszlachetniejszą drogą. Jan Paweł II sugeruje, że kwestie ekologiczne można pozytywnie rozwiązać tylko wówczas, gdy pragnienie *posiadania* i *używania* zastąpi się dążeniem do *bycia* i *wzrastania* (CA 37).

4. Procesy cywilizacyjne

Katolicy mają obowiązek nie tylko uczestniczenia w różnych obszarach życia publicznego, ale także angażowania się w procesy cywilizacyjne, które same w sobie nie są ani dobre, ani złe. Ich charakter zależy od ukierunkowania przez człowieka. Pierwszym takim procesem cywilizacyjnym jest zjawisko globalizacji. Globalizacja wiąże się z wieloaspektowym procesem narastających w skali światowej powiązań strukturalnych, kulturowych, ekonomicznych, ekologicznych i politycznych³⁷. Dopełnieniem procesu globalizacji jest glocalizacja, czyli dowartościowywanie spraw lokalnych, ale ukazywanie ich i rozwiązywanie w perspektywie globalnej. Należy dążyć, co podkreślał Jan Paweł II, do globalizacji solidarności i czuć, by globalizacja nie rodziła nigdy marginalizacji³⁸.

Innym procesem cywilizacyjnym jest rewolucja informatyczna, związana z cybernetyzacją życia. Umożliwia ona, jeśli chcemy pozostać tylko w sferze religijnej, z jednej strony niezwykle możliwości zdobywania wiedzy religijnej i pogłębiania życia religijnego, z drugiej zaś niesie potencjalne niebezpieczeństwo upowszechniania sekt, ośmieszania religii czy wręcz demoralizacji. Rewolucja informatyczna ma charakter ambiwalentny – z jednej strony uaktywnia człowieka, wyzwala jego kreatywne możliwości, z drugiej zaś powoduje jego uzależnienie, a nawet może rodzić pewne patologie czy zagrażać zdrowiu.

Możemy także wskazać na kolejny znak obecnych czasów, jakim jest standaryzacja. Standardy usiłuje się wprowadzić wszędzie. Określają one pewną, będącą na przyzwoitym, możliwym do zaakceptowania poziomie jakość. Mówi się dziś nie tylko o standardach produkcyjnych, ale także o standardach zachowań czy standardach demokratycznych. Standardy, co jest pozytywne, pilnują pewnej jakości, poziomu, ale niosą też z sobą potencjalne

³⁷ W. J. Cynarski. *Proces globalizacji. Dialog kultur czy konflikt wartości*. Rzeszów 2002 s. 19.

³⁸ Jan Paweł II. *Potrzebna jest globalizacja solidarności. Przemówienie do ludzi pracy. 1 V 2000*. W: J. Orzeszyna. *Kościół wobec globalizacji*. Kraków 2003 s. 87 nn.

niebezpieczeństwo unifikacji rzeczywistości i zabijają bogactwo różnorodności. Są one szczególnie niebezpieczne, jeśli prowadzą do uniformizacji życia, a zwłaszcza gdy tłamszą osobowość lub zabijają oryginalność społeczną.

Zasygnalizowane w niniejszym artykule niektóre procesy cywilizacyjne dowodzą, jak ważną rolę w pozytywnym ukierunkowaniu trendów cywilizacyjnych może odegrać twórcze zaangażowanie chrześcijan. Chrześcijanie też są ludźmi i nic, co autentycznie ludzkie, nie może im być obce, tym bardziej że przykład życia prawdziwie ludzkiego daje im sam Chrystus.

BIBLIOGRAFIA

- Cynarski W. J.: Proces globalizacji. Dialog kultur czy konflikt wartości. Rzeszów: Libra 2002.
- De Chardin T.: Fenomen człowieka. Przeł. K. Waloszczyk. Warszawa: IW Pax 1993.
- Dentin P.: Quel christianisme pour demain? Paris: Editions du Cerf 1983.
- Distinction entre foi chrétienne et allégeances politiques. W: Les chrétiens dans la société. Red. G. Defois. Paris: Desclée 1986.
- Goffart V.: La participation à la vie politique. W: La participation dans la société industrielle et urbaine. Red. M. Bastin, M. Chaumont [i in.]. Bruxelles: Vie ouvrière 1966.
- Jan Paweł II: W imię przyszłości kultury. Przemówienie w UNESCO. Paryż 2 VI 1980. W: Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie. Rzym: PIKCh 1986.
- Wiąż myślenia naukowego z wiarą warunkiem poszukiwania prawdy. Przemówienie do naukowców i studentów. Kolonia 15 XI 1980. W: Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie. Rzym: PIKCh 1986.
- Kościół jest solidarny z uniwersytetem w poszukiwaniu pełnej prawdy o człowieku. Przemówienie do świata uniwersyteckiego. Bolonia 18 IV 1982. W: Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie. Rzym: PIKCh 1986.
- Świat kultury i sztuki jest powołany do budowania człowieka. Przemówienie po wysłuchaniu koncertu w teatrze „La Scala” Mediolan 21 V 1983. W: Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie. Rzym: PIKCh 1986.
- Środki społecznego przekazu pomostem pomiędzy wiarą a kulturą. Orędzie na XVIII Dzień Środków Społecznego Przekazu. Rzym 24 V 1984. W: Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie. Rzym: PIKCh 1986.
- Potrzebna jest globalizacja solidarności. Przemówienie do ludzi pracy. 1 V 2000. W: J. Orzeszyńska. Kościół wobec globalizacji. Kraków: PAT 2003.
- Przemówienie do grupy chrześcijańskich deputowanych do Parlamentu Europejskiego. 6 III 1997. W: Europa drogą Kościoła. Jan Paweł II o Europie i europejskości. Red. S. Sowiński, R. Zenderowski. Wrocław–Warszawa–Kraków: Ossolineum 2002.
- List Konferencji Biskupów Anglii i Walii. Wspólne dobro a nauczanie społeczne Kościoła katolickiego. „Społeczeństwo” 7:1997 nr 4.
- Łukomski J.: Próba zbudowania chrześcijańskiej etyki środowiska naturalnego. Radom 1998.
- Majka J.: Katolicka nauka społeczna. Warszawa: ODiSS 1988.
- Miłosierdzie jako zasada społeczna w świetle encykliki *Dives in misericordia*. W: Jan Paweł II. *Dives in misericordia*. Tekst i komentarz. Red. S. Grzybek, M. Jaworski. Kraków 1981.
- Mazur J.: Politologia chrześcijańska. Częstochowa: „Niedziela” 2001.

- Mette N., Schäfers M.: Dialog im Kontext radikalisierte Modernität – Christliche und kirchliche Praxis in der Zivilgesellschaft. W: Dialogische Kirche – Kirche im Dialog. Hrsg. von J. Pfammatter und E. Christen. Freiburg (Schweiz): Paulusverlag 1996.
- Napiórkowski A. A.: Eros czy Agape? Antropologia eklezjologiczna encykliki Benedykta XVI *Deus caritas est*. W: *Scire Deum*. Księga Pamiątkowa wydana z okazji 25-lecia Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie dedykowana jej pierwszemu rektorowi Jego Eminencji Kardynałowi Marianowi Jaworskiemu. Kraków: Wydawnictwo Naukowe PAT 2006.
- Orzeszyna J.: Specyfika moralności chrześcijańskiej. Refleksja na kanwie homilii Jana Pawła II wygłoszonej w Skoczowie. W: Musicie być mocni w wierze... Przesłanie Jana Pawła II do człowieka współczesnego. Red. T. Borutka. Bielsko-Biała: Instytut Teologiczny im. św. Jana Kantego 2005.
- Paweł VI: Encyklika *Populorum progressio*. W: Jan XXIII, Paweł VI, Jan Paweł II. Encykliki. Warszawa: Pax 1981 s. 128.
- Schasching J.: Praca i zatrudnienie w świetle nauki społecznej Kościoła. „Społeczeństwo” 7:1997 nr 4.
- Sujak E.: Rozważania o ludzkim rozwoju. Kraków: Znak 1975.
- Wal J.: Miejsce i rola posługi charytatywnej w całokształcie duszpasterstwa społecznego Kościoła. „Polonia Sacra” 1 (19):1997 nr 1 (45).
- Teologiczna wizja pracy. W: Katecheza w szkole i w parafii. Materiały pomocnicze do prowadzenia spotkań z młodzieżą w parafii. Kraków 1991.
- Weron E.: Apostolstwo katolickie. Poznań: Pallottinum 1987.
- Wojtyła K.: Osoba i czyn. Kraków: PTT 1985²

THE GROUNDS FOR PARTICIPATION OF CATHOLICS IN PUBLIC LIFE AND THE AREAS OF SUCH PARTICIPATION

Summary

Participation of Catholics in public life is, on the one hand, a moral obligation, and on the other, a pastoral and apostolic task and vocation implemented in the social dimension. Use of social means and facilities is an important feature of social pastorate and apostolate. This is especially important in the dimension of public social life that requires exerting a broad evangelization influence.

Engagement of Catholics in public life has natural and supernatural grounds. Natural grounds include: the desire for personal development, realization of man's social nature and creating common good. The supernatural ground is constituted by God's call for carrying on the work of creation and for making the earth subject to man (Gen. 1, 28), participation in Christ's work of redemption and the call for developing God's kingdom on earth.

Participation of Christians in public life should include three vast areas of social activity: culture, politics and economy. However, just indicating these areas is not enough. The dynamics of civilization processes requires constant revision of Catholics' tasks in the sphere of social life and establishing priorities that result from reading the *signs of the times*.

Translated by Tadeusz Karłowicz

Słowa kluczowe: życie publiczne, duszpasterstwo społeczne, apostolat społeczny, apostolstwo świeckich, globalizacja.

Key words: public life, social pastorate, social apostolate, apostolate of laity, globalization.